

Jak zaoszczędzić 10 000 zł spłacając kredyt hipoteczny?



To nie jest pomyłka. Dzięki zmianom wprowadzonym przez tzw. ustawę antyspreadową możemy podpisać z bankiem aneks do umowy, dzięki któremu będziemy mogli spłacać kredyt bezpośrednio w walucie, w której go wzięliśmy. Dzięki takiemu rozwiązaniu nie będziemy skazani na niekorzystne dla nas kursy walut stosowane przy spłacie kredytów walutowych. No tak, tylko że banki przez to, że wymieniają ogromną ilość waluty, mają lepszy kurs. Jaka jest to zatem dla nas oszczędność? Postaramy się odpowiedzieć na to pytanie w dalszej części artykułu.

Cel - oszczędności

Pomocy możemy poszukać na serwisie grupowej wymiany walut Ratomat.pl. Wspomniana na wstępie kwota, jaką możemy oszczędzić została obliczona przy pomocy kalkulatora znajdującego się na stronie głównej tego serwisu. Na czym polega taka grupowa wymiana? Z serwisu korzysta wielu użytkowników, którzy danego dnia muszą dokonać wymiany waluty, aby przekazać ją na spłatę raty. Wpłacają pieniądze na konto w Ratomacie. Następnie serwis zbiera całość środków od wszystkich użytkowników wymieniających walutę danego dnia. Po maksymalnie trzech dniach spłaca naszą ratę kredytu. Jest ona niższa niż gdyby przeliczenie ze złotych na walutę nastąpiło w banku, ponieważ kurs jest znacznie lepszy. Grupa użytkowników przy pomocy pośrednika, którym jest Ratomat.pl, uzyskuje znacznie lepszą ofertę bezpośrednio u dealera walutowego. Na rozwiązanie takie nie może pozwolić sobie klient indywidualny.

Jak to działa?

Zakładamy konto w serwisie Ratomat.pl (za darmo!). Następnie udajemy się do banku, w którym wzięliśmy kredyt hipoteczny w obcej walucie (Ratomat.pl obsługuje kredyty udzielone w CHF lub w EUR). Podpisujemy aneks do umowy, pozwalający nam na samodzielną spłatę kredytu w walucie

obcej. Bank nie może pobrać od nas za to ani grosza - wymusza to na nim ustawa antyspreadowa. Całość procedury związanej ze zmianą warunków kredytu może potrwać do miesiąca.

Znajdziemy najtańszy kredyt mieszkaniowy. Bezpłatnie i bez zobowiązań! Sprawdź

Następnie, jak otrzymamy już indywidualne konto do spłat kredytu, uzupełniamy w serwisie nasze dane, podajemy rachunek z którego będziemy wpłacać środki w złotych, informujemy, jaki jest numer rachunku przeznaczonego do spłaty kredytu i voila! Ratomat.pl rozpoczyna działanie.

Na kilka dni przed terminem spłaty raty jesteśmy informowani SMSem lub mailem o konieczności wpłaty na konto w Ratomat.pl. Następnego dnia roboczego po tym terminie, do godziny 11:00, następuje wymiana waluty. Po maksymalnie trzech dniach pieniądze wracają do Ratomatu, który dokonuje spłaty naszego zadłużenia na rachunek kredytu hipotecznego. Prawda, że to proste?

Nie ma róży bez kolców

Niestety, ta opcja ma też pewne mankamenty. Po pierwsze, Ratomat.pl obsługuje tylko klientów 7 banków - PKO BP, Banku Millennium, Banku BPH, Deutsche Banku, DnB NOR, mBanku i MultiBanku. Po drugie, w kurs wymiany wliczona jest marża serwisu - 0,99%, chyba, że mamy konto w mBanku lub MultiBanku. Wtedy pobierana jest dodatkowo zawsze prowizja w wysokości 5 zł za przelew, ponieważ tyle kosztuje przelew z BRE Banku (który obsługuje Ratomat.pl) do tych banków.

Zasady gry

Choć nie ma pewności, że serwis będzie działał za 10-15 lat, może warto zaoszczędzić chociaż część środków przez choć krótki okres czasu. Zawsze możemy wrócić do poprzedniego sposobu spłaty lub poszukać alternatywy - jak grzyby po deszczu wyrastają bowiem kantory online i inne oferty, przedstawiające propozycje znacznie korzystniejsze niż banki. Takie kantory znajdziemy m.in. na stronach Cinkciarz.pl, Walutomat.pl, KantorOnline.pl i wielu innych. Istnieje również opcja wymiany waluty poprzez rynek Forex. Jednak o ile kantory internetowe to dość proste serwisy, pozwalające na wykonanie podobnej operacji jak w zwykłym kantorze - zakupu i sprzedaży walut, tylko w dużo lepszej cenie, o tyle Forex to rynek walutowy, wykorzystujący w pewien sposób siłę "grupowości" zakupów walut dla osiągnięcia zysków.